



## Ćwierćwiecze Radia Znad Wilii



Radiowcy Kamil Zalewski i Mirosława Januszkiewicz wprowadzają słuchaczy w dobry nastrój podczas porannego programu Radia Znad Wilii każdego dnia **Fot. Marian Paluszkiewicz**

Dziś, 1 lipca, mija dokładnie 25 lat, odkąd w eterze na fali 103,8 FM rozległ się pierwszy sygnał Radia Znad Wilii.

W środę z okazji pięknego jubileuszu w wileńskim

Pałacu Kongresowym odbył się koncert z udziałem przedstawicieli władz, wiernych słuchaczy i sympatyków polskiej rozgłośni regionalnej, nadającej w promieniu 100 kilometrów wokół Wilna.

Str. 4-5

**Prawda – drogą do wolności i szczęścia** Str. 14-15

**Gdzie wystać dziecko na wakacje?** Str. 16-17

**Witaminy i minerały dla pięknej cery** Str. 18



ISSN 1392-0405



# KURIER WILEŃSKI

Sobota  
Lipiec 2017 **1**

Imieniny: *Aarona, Bogusława, Karoliny, Estery, Gawła, Haliny, Juliana, Klarysy, Otta, Marcina, Mariana, Szymona i Teodoryka*

## TRZY PYTANIA DO...

...**Reginy Atkociūnaitė**, dyrektorki spółki akcyjnej Mundus Mirabilis, organizującej pielgrzymki do miejsc świętych

### 1. Jak dawno istniejecie, do jakich miejsc organizujecie pielgrzymki i które z nich są najbardziej popularne?

Istniejemy zaledwie półtora roku. Specjalizujemy się w pielgrzymkach do sześciu rejonów. Jest to Portugalia – sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej, Hiszpania – śladami św. Teresy oraz św. Jana od Krzyża, Watykan, Ziemia Święta, ale najciekawsza chyba jest pielgrzymka „Boże Narodzenie w Betlejem”. Ta ostatnia jest zwykle organizowana w dniach 21-28 grudnia i obejmuje Betlejem, Nazaret, Morze Galilejskie, Jerozolimę i Cezareę. Chyba wszystkie są jednakowo popularne. Ludzie najczęściej jadą wiosną, zimą i jesienią, ale latem też nie brakuje chętnych, a to wtedy jest nieco taniej.

### 2. Głównie jadą wierzący katolicy czy też wierzący innych wyznań?

Jadą bardzo różni ludzie. Jednak pielgrzymka różni się od wycieczki poznawczej, gdyż jest głównie skierowana na modlitwę i wszyscy, nawet niewierzący, muszą to uszanować, by nie przeszkadzać modlącym się. Najczęściej pielgrzymka ma swego kapłana, który prowadzi nabożeństwa w ich ojczystym języku. Jeśli w pielgrzymce są prawosławni lub ludzie jakiegoś innego wyznania, to też mają swego duszpasterza i mają możliwość odprawiania modlitw w swoim obrządku.

### 3. Czy po powrocie z pielgrzymki macie spotkania, żeby podzielić się wrażeniami?

Najczęściej tak. Najwięcej i najciekawszych wrażeń ludzie przywożą z Ziemi Świętej. To są bardzo ciekawe i pozytywne spotkania.

Rozmawiała **Julitta Tryk**

## Ceny nieruchomości idą w górę, choć...

**N**a zakup własnego mieszkania stać tylko 1/3 mieszkańców Litwy. Z drugiej strony, w stolicy powstaje szereg miejsc pracy, gdzie zarobki są wyższe niż średnia krajowa, zwiększa się liczba nabywców nieruchomości, a w konsekwencji ceny mieszkań idą w górę.

Według badania, przeprowadzonego przez spółkę handlu nieruchomościami, w drugim kwartale br. średnie wynagrodzenie na Litwie wynosiło 817,60 euro brutto, czyli o 9,3 proc. więcej, niż w pierwszym kwartale 2016 roku. Ceny nieruchomości w tym samym okresie w ciągu roku wzrosły o 5-6 proc. Zdaniem analityka nieruchomości Arnoldasa Antanavičiusa, liczy-

by wskazują na to, że zakup mieszkania staje się bardziej dostępny. Banki chętniej udzielają kredytów mieszkaniowych. Jednak w rzeczywistości na zakup nieruchomości stać około 30 proc. pracujących na Litwie osób, które zarabiają więcej, niż średnie wynagrodzenie krajowe. „Choć rzeczywiście zwiększyła się liczba osób, które mogą sobie pozwolić na nabycie mieszkania, nierówność społeczna w kraju jest bardzo wysoka” – twierdzi Antanavičius.

W Wilnie ponad 40 proc. mieszkańców zarabia więcej, niż średnia krajowa. Z podobnych przyczyn analitycy zapowiadają wzrost cen nieruchomości również w Kownie.



zw.lt

## W Wilnie nowe ceny biletów komunikacji miejskiej

**O**d lipca niektóre bilety na komunikację miejską zdrożeją. Pasażerowie komunikacji będą mieli większy wybór biletów na transport miejski. Można będzie nabyć bilet pięciodniowy i roczny.

Wchodzi też w życie nowa usługa – „Parkuj i jedź” czyli bezpłatny całodobowy bilet na komunikację miejską po zaparkowaniu samochodu na jednym z trzech parkingów. Co prawda za parking trzeba będzie zapłacić 2 euro. Zmniejszą się ceny biletów długoterminowych,

przede wszystkim 90-dniowych (81 euro), 180-dniowych (157 euro) oraz 270-dniowych (235 euro). Bilet 30-minutowy zdrożeje o 1 cent (do 65 eurocentów), 60-minutowy stanie o 3 centy (do 90 eurocentów).

Cena biletów miesięcznych zostanie zaokrąglona do 29 euro (wcześniej było 28,96 euro), biletów miesięcznych upoważniających do jazdy w dni pracy – do 26 euro (poprzednio - 26,07 euro). Zdrożeją bilety 1-, 3- oraz 10-dniowe.



zw.lt

### KURIER WILEŃSKI

Ukazuje się od 1 lipca 1953 roku  
Birbinių g. 4a, 02121-30 Vilnius,  
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44



DZIENNIK NALEŻY  
DO EUROPEJSKIEGO  
STOWARZYSZENIA GAZET  
CODZIENNYCH MNIEJSZOŚCI  
NARODOWYCH



POMOC  
POLAKOM  
NA WSCHODZIE

**Redaktor naczelny:** Robert Mickiewicz [tel. 260 84 44, redaktor@kurierwilenski.lt]. **Zastępca red. nacz.:** Aleksander Borowik [info@kurierwilenski.lt, tel. 260 84 46] **Sekretarz redakcji:** Lucja Stankevičiūtė [tel. 260 84 47, sekret@kurierwilenski.lt] **Dziennikarze:** Honorata Adamowicz, Justyna Giedrojć, Ilona Lewandowska, Brygita Łapszewicz, Anna Pieszko, Marian Paluszkievicz — fotoreporter **Współpracownicy:** Helena Gładkowska, Witold Janczys, Jadwiga Podmostko, Alina Sobolewska, Krzysztof Subocz, Julitta Tryk **Dział Promocji:** Andrzej Podworski — prenumerata [tel. 212 30 40, kolport@kurierwilenski.lt], Jolanta Balkiewicz — reklama [tel. 260 84 44, reklama@kurierwilenski.lt]. **Wydawca:** VšĮ „Kurier Wilenski” **Druk:** VšĮ „Vilnijos žodis” **Nakład:** 3000 egz.

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiestacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

**Redaktor dyżurny:** Julitta Tryk



SENAT  
RZECZYPOSPOLITEJ  
POLSKIEJ

Projekt współfinansowany w ramach sprawowania opieki  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej nad Polonią i Polakami za granicą



# Wilno, Litwa, kołduny i samoloty w Świdwinie

Jesteśmy już w Świdwinie, miasteczku na Pomorzu Środkowym, nie bez kozery nazwanym przeze mnie kiedyś małym Wilnem.

To tu od 1945 roku przybywali repatrianci z różnych stron i okolic Wilna czy Wileńszczyzny. To tu z pietyzmem kultywuje się stare, kresowe obyczaje i zwyczaje. Tu też od kilku lat, w ramach lokalnych Kaziuków Wileńskich, odbywają się ogólnopolskie zjazdy Kazimierzy.

I wreszcie to tu mieszka i pracuje wspaniały człowiek, przyjaciel Adama Mickiewicza, a raczej muzeum jego imienia, Mirosław Majka, starosta świdwiński. Ten sam, który wspólnie ze swoim kolegą, rzemieślnikiem w branży meblowej, ufundował tej placówce stół i cztery krzesła z epoki naszego Wieszcza. To jeszcze nie wszystko. W tym roku do Rimantasa Śalny trafią kolejne dary.

**W Świdwinie przebywa** ekipa dziennikarzy z Wilna. Będziemy relacjonować na żywo na antenie Radia Znad Wilii wszystkie wydarzenia, jakie będą miały miejsce podczas tradycyjnego festynu i święta 21 Bazy Lotnictwa Taktycznego. To w pobliżu tego miasteczka znajduje się wspaniała jednostka lotnicza, szkoła generałów lotnictwa Wojska Polskiego. A my zostaliśmy serdecznie przyjęci przez pracowników cywilnych bazy i dowództwo jednostki. Czujemy się jak w domu.

Na niebie, 1 lipca, od godziny dziesiątej trzydzieści rozpoczną się pokazy dynamiczne prawie wszystkich rodzajów samolotów będących na wyposażeniu i uzbrojeniu polskich sił zbrojnych.

W ramach pikniku lotniczego na straganach zagospodarowaną słynne litewskie, a także

i polskie kołduny. Widzowie oceniają, kto je smaczniej przygotowuje, Litwini czy Polacy. Gościem kulinarnego „meczku” będzie konsul Republiki Litewskiej, Wiesław Wierchoś, a także prezes Bulk Cargo Port Szczecin, Bogusław Trzcziński.

**Goście pikniku lotniczego** i święta 21 BLT, parlamentarzyści, biznesmeni, władze samorządowe zapewne nawiążą współpracę z największym dostawcą paliwa dla wszystkich morskich jednostek zawijających do szczecińskiego portu.

Będą też Piłsudzycy z Oddziału Związku z Kartuz. W tym miejscu spotkają się w sobotę (dziś, 1 lipca) ludzie kultywujący pamięć Marszałka Piłsudskiego i wspaniale wyszkoleni polscy piloci, marzenia Marszałka.

Jadłem, pamiątkami, rękodziełem będą kusić liczne stragany i kiermasze. Ze sceny popłyną znane melodie z repertuaru Beatlesów w wykonaniu zespołu z Polkowic. Nie zabraknie także folkloru.

Dowództwo pikniku lotniczego i jednocześnie 21 BLT oraz starostwo świdwińskie oceniają, że tę imprezę odwiedzi kilkanaście, a nawet do czterdziestu tysięcy gości i widzów.

Muszę w tym miejscu wspomnieć, że to decyzją dowództwa 21 BLT polskie samoloty bardzo często pełnią bojowe dyżury pod litewskim, łotewskim i estońskim niebem. Zapewne będzie okazja i za to podziękować świdwińskim pilotom, przyjaciółom i strażnikom pokoju w tej części NATOwskiej Europy. □

**Krzysztof Subocz**

## PULS KURIERA

### ZDJĘCIE DNIA



Skutki burzy w Polsce

Fot. EPA-ELTA

### KOMENTARZ DNIA

## (Nie)poradnik: Jak zarobić na ludzkiej biedzie...



Echa czwartkowego potopu w Wilnie. Nie, nie chodzi o straty materialne i problemy jego mimowolnych „uczestników”. Mowa o ludzkim aspekcie, o tej stronie moralnej, która przykro odbiła się w krzywym zwierciadle tamtego dnia i na pewno w następnych jeszcze się odbije.

1. (Nie)rada. Taksówkarze. Jak te cmentarne hieny wyczuli krew i brylowali po ulicach jak gwiazdy na parkiecie, oferując kosmiczne ceny (podwójne!) za podwiezienie czy odholowanie unieruchomionych samochodów. Sprawdzone.

2. (Nie)rada. Mechanicy samochodowi. Korzystając z braku rozeznania zrozpaczonych kierowców, brali ile chcieli za remont ich podtopionych aut. Sprawdzone.

3. (Nie)rada. Budowlancy. Celowo nazywam pogardliwie ten podrodzaj budowniczych. Właściciele zatopionych piwnic czy zalanych suterren nie mieli wyboru przed ofertą „szybkiego i niedrogiego” wysuszenia czy remontu. Sprawdzone.

Włosy dęba stają! Już pędzę do fryzjera z nadzieją, że ceny nie podniósł. Choć... lichy wie. Może miał remont podtopionego samochodu w warsztacie, gdzie z niego trzy skóry zdarli, więc teraz musi jakoś tę stratę odbić, lby strzygąc i biorąc od łebka podwójnie...

**Aleksander Borowik**

### CYTAT DNIA

„Pomimo to, poza próbami rozwiązania sytuacji, powinniśmy ustalić przyczyny takiej sytuacji oraz osoby, których działania doprowadziły to milionowych wydatków na ratowanie Góry Zamkowej” – powiedział mer Wilna Remigijus Šimašius

### LICZBA DNIA

**3 900** użytkowników na Litwie pozostawało bez prądu w piątek po ostatnich ulewach i burzach

# Ćwierćwiecze Radia Znad Wilii

ze str. 1 >>

Rozgłośnia jest zaliczana do najpopularniejszych w Wilnie i regionie wileńskim. Tygodniowe audytorium radia liczy ponad 50 tys. słuchaczy. Od czterech lat działa portal internetowy Radia Znad Wilii, a przed dwoma laty zostało uruchomione internetowe młodzieżowe radio ZW FUN.

Dyrektor Radia Znad Wilii, Mirosław Juchniewicz, w rozmowie z „Kurierem Wileńskim” zaznaczył, że misja i cele radia są takie same, jak wszystkich polskich mediów na Litwie i są faktycznie niezmiennie od lat – chodzi o zachowanie oraz pielęgnowanie języka polskiego i kultury polskiej.

– Świat się zmienia, zmieniać się więc muszą też media. Powstają różne zagrożenia i wyzwania, które muszą brać na siebie. Wystarczy, że zaobserwujemy to, co się dzieje w świecie medialnym w ciągu ostatnich lat. Pojawia się coraz więcej tzw. fake newsów, czyli fałszywych informacji, różnej propagandy, trolling itp. Należy z tym odpowiedzialnie walczyć. Statystyka dowodzi, że Litwa jest państwem, w którym zaufanie do mediów jest jednym z najwyższych w Europie. Musimy więc te zaufanie utrzymać i nie zawodzić naszych odbiorców, dla których to właśnie pracujemy w pocie czoła.

**Dziś podejmowane** są próby zakneblowania mediom ust, aby pojawiały się tylko pozytywne, a nie obiektywne informacje. To poważne wyzwanie dla wszystkich dziennikarzy – mówi Mirosław Juchniewicz.

Polska rozgłośnia znakomicie radzi sobie z różnymi wyzwaniami i ma liczne grono wiernych słuchaczy.

– Od założenia naszego radia minęło 25 lat. Cieszymy



**Mirosław Juchniewicz podkreślił, że sukces radia to zaangażowanie dziennikarzy, którzy tworzą treść docierającą do umysłów i serc**

się, że wyrosło już kolejne pokolenie na naszej fali. Nikt na początku nie zakładał, że wszystko będzie miało taki wymiar. Wszyscy po prostu działali według zasady „robić swoją pracę sumiennie, rzetelnie i jak najlepiej”. Sukces był w rękach dziennikarzy, którzy tworzyli treść docierającą do umysłów i serc naszych odbiorców – zauważa dyrektor Radia Znad Wilii.

**W wileńskiej rozgłośni** i portalu internetowym zw.lt pracuje obecnie 16 osób. Są

to prowadzący programy i dziennikarze: Renata Widtmann, Brenda Mazur, Kamil Zalewski, Renata Butkiewicz, Krystyna Juckiewicz, Jolanta Tupko-Mazur, Aleksandra Akińczo, Bożena Lenkiewicz, Mirosława Januszkiewicz, dyrektor muzyczny Dariusz Pileckis, redaktorzy portalu Ewelina Mokrzecka, Małgorzata Kozicz, Antoni Radczenko, Dorota Skoczyk, Roman Niedźwiecki oraz fotoreporterka, Joanna Bożerodska.

– Pracując w radiu, najtrudniejsze chyba jest poran-

ne wstawanie, bo na pewno mało jest przyjemności w budzeniu się o piątej rano. Ale do wszystkiego można się przyzwyczaić, zwłaszcza, jeżeli pracujesz w zawodzie, który lubisz. Praca w radiu jest bardzo dynamiczna, nigdy się nie znudzisz, po prostu nie masz na to czasu. Najlepsze chyba jest to, że ludzie nam ufają i odczuwamy ścisły kontakt ze słuchaczami. Nie mówimy sobie do dyktafonu, tylko do ludzi, którzy na żywo nas słuchają – zdejmując słuchawki i wyłączając mikrofon, mówi uroczą Mirosława Januszkiewicz, która właśnie przed chwilą poinformowała słuchaczy na temat bumu nieruchomościowego przy zachodniej obwodnicy w Wilnie.

Tymczasem Kamil Zalewski, umiłający słuchaczom poranki wczesnymi programami Radia Znad Wilii, zaznacza, że najtrudniejsze w pracy jest stałe utrzymanie uwagi słuchaczy. To niełatwe zadanie, bo w Wilnie działa kilkadziesiąt rozgłośni i konkurencja jest spora.

– Przygotowując program, musisz dobrze pogłównkować, czy wybrany temat utrzyma zainteresowanie słuchaczy.

str. 5 >>



**Aby pokłonić się swoim wiernym słuchaczom na scenę wyszła większość – byłych i obecnych – członków zespołu założonej przed 25 laty rozgłośni**



ze str. 4 » *Ćwierćwiecze Radia Znad Wilii*

Czujesz ogromną satysfakcję, jeżeli otrzymujesz informację zwrotną i widzisz, że ludziom się podobało to, co mówisz.

Prezenter radiowy wkłada całego siebie w swoją pracę.

Słuchając radia, można czasem wywnioskować, że po prostu siedzimy tak sobie wesoło i mówimy byle co do mikrofonu. Ale tak nie jest. Owszem, w audycjach istnieje wiele improwizacji, bo to, co mówimy, musi być żywe.

Jednak wszystkie materiały przygotowujemy z wyprzedzeniem, bo mówienie bez żadnego przygotowania znaczyłoby brak szacunku do słuchaczy. Troszczymy się o to, aby wybrane informacje były aktualne i ciekawe dla naszych odbiorców, bo to właśnie dla nich pracujemy – tłumaczy Kamil.

Jak mówi, z tego właśnie powodu bardzo cenne dla pracowników radia są uwagi, reakcja słuchaczy i konstruktywna krytyka.

– **Na błędach człowiek** się uczy, dlatego zachęcamy, by nasi odbiorcy przekazywali nam swoje uwagi – mówi wieloletni prezenter polskiej rozgłośni.

Dodaje, że praca w radiu nie ogranicza się do mówienia do mikrofonu, ponieważ z wyprzedzeniem należy przygotować materiał, pojechać gdzieś na wywiad i wykonać masę innych drobnych zadań. Toteż dzień pracy, który zaczyna się bardzo wcześnie, nieraz kończy się dopiero późnym wieczorem.

– Naprawdę bardzo kocham swoją pracę w radiu, ale czasem chce się spać – żartuje Kamil.

Długi i nadzwyczaj intensywny dzień wypadł w Radiu Znad Wilii w środę. Właśnie wieczorem tego dnia w wileńskim Pałacu Kongresowym odbył się uroczysty koncert z udziałem społeczności pol-



Kamil Zalewski

skiej na Litwie. Aby pokłonić się swoim wiernym słuchaczom, na scenę wyszła większość – byłych i obecnych – członków zespołu założonej przed 25 laty rozgłośni.

„Dziękuję, że w ciągu wszystkich tych lat byliście z nami. To jest wasze radio, to jest wasze święto. Przez 25 lat w Radiu Znad Wilii, portalu zw.lt oraz internetowym Radiu ZW FUN najważniejsi byli i są ludzie” – mówił do zebranych założyciel rozgłośni, sygnatariusz Aktu Odrodzenia Niepodległości Litwy, Czesław Okińczyc, który wyraził również satysfakcję, że od 25 lat „radio zachowuje swą niezależność i reprezentuje rzeczywistość czwartą władzę”.

Listy gratulacyjne z okazji jubileuszu przesłali kierownictwu i pracownikom rozgłośni prezydent Dalia Grybauskaitė, premier Saulius Skvernelis, były prezydent

Wszystkie materiały przygotowujemy z wyprzedzeniem, bo mówienie bez żadnego przygotowania znaczyłoby brak szacunku do słuchaczy. Troszczymy się o to, aby wybrane informacje były aktualne i ciekawe dla naszych odbiorców



Małgorzata Kozicz

Polski Aleksander Kwaśniewski, przewodnicząca Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą, senator Janina Sagatowska. Podczas uroczystej gali pracowników radia pozdrowił były premier Gediminas Vagnorius. Życzenia radia złożył również Polski Klub Dyskusyjny oraz Maria Ślebioda, tymczasowa kierowniczka Ambasady RP w Wilnie.

**Podczas śródogowego** koncertu duże wrażenie na gościach wywarł sentymentalny i zabawny koncert-przedstawienie „Najlepsze z najlepszych” w wykonaniu Teatru Komedia z Warszawy. Podczas uroczystości jubileuszowych została również zainicjowana społeczna zbiórka pieniędzy na odnowę grobu profesora Uniwersytetu Wileńskiego, Piotra Sławińskiego, spoczywającego na cmentarzu na Rossie.

– To wymowny element działalności społecznej. Sądzymy, że wszyscy powinniśmy w tym uczestniczyć. Cmentarz na Rossie potrzebuje dużego wsparcia, to miejsce pamięci ważne dla Polaków. Sądzymy, że odnowienie pomnika będzie dobrym przykładem dla innych. Społeczność polska na Litwie powinna bardziej uczestniczyć z zachowaniem takich zabytków. Wszyscy musimy brać w tym udział i nie być bierni. Harcerze i uczniowie polskich szkół sprzątaj cmentarz, Komitet Opieki nad Starą Rossą zbiera fundusze na renowację tej nekropolii.

Natomiast my pokazujemy, że kolejnym elementem może być właśnie taka inicjatywa, że datki otrzymane od naszych gości, zamiast prezentów i kwiatów, zostaną przeznaczone na odnowienie grobu, gdzie spoczywa wybitny polski działacz z Wileńszczyzny – tłumaczył nam Mirosław Juchniewicz.

Sławiński był uczniem Jana Śniadeckiego, polskiego astronoma, matematyka, filozofa, geografii i krytyka literackiego. Sławiński po śmierci Śniadeckiego, w latach 1807-1825 kierował Obserwatorium Astronomicznym Uniwersytetu Wileńskiego. □

**Brygita Łapszewicz**  
**Fot. Marian Paluskiewicz**



Mariusz Pileckis jest odpowiedzialny za repertuar muzyczny rozgłośni

# Kleszcze rynku inwestycyjnego i ostrożność przy wyborze oferty

**P**owszechnie wiadomo, że jeśli odkładamy pieniądze do skarbonki, musi minąć trochę czasu, aby uzbierała się tam konkretna suma. Obecnie coraz więcej osób chcąc pomnożyć swój kapitał, decyduje się na giełdę lub pochodne formy inwestycji.

Eksperti ostrzegają jednak, że na rynku jest wiele ofert, ale nie wszystkie są bezpieczne. Istnieją firmy, które są zwyczajnymi piramidami finansowymi. Specjaliści radzą chronić swój kapitał i unikać wątpliwych instytucji, a przed skorzystaniem z usług firm inwestycyjnych upewnić się, że podlegają one regulacjom Unii Europejskiej.

– Istnieje wiele firm, które oferują klientom różnego rodzaju usługi finansowe i zachęcają do inwestowania. Musimy jednak bardzo uważać, wybierając instytucję, której powierzymy swoje pieniądze. Praktycznie każdego tygodnia zwracają się do mnie osoby, które zainwestowały swoje oszczędności w wątpliwe interesy i proszą o pomoc w ich odzyskaniu. Tłumaczę im, że wybrana przez nich firma była fikcyjna, zarejestrowana gdzieś w raju podatkowym na drugim końcu świata, bez licencji na działalność w Unii Europejskiej. Jedyne, co mogą zrobić, to przestrzec inwestorów i zwiększyć ich czujność – tłumaczy „Kurierowi Wileńskiemu” Robert Borkowski, konsultant finansowy wileńskiego biura Domu Maklerskiego TMS Brokers Europe Limited.

Potencjalni inwestorzy często znajdują w internecie fikcyjne firmy, których strony mogą wyglądać solidnie i sprawiać wrażenie poważnych, godnych zaufania insty-

tucji. Po rejestracji kontaktuje się z nimi konsultant, który doskonale potrafi zachęcić do inwestowania. Mówi o inwestycjach „bez ryzyka” i „z gwarancją” na kilkadziesiąt czy nawet kilkaset procent w skali roku.

– Człowiek zazwyczaj nawet nie sprawdza wiarygodności firmy, z której przedstawicielem rozmawiał. W pułapkę oszustów trafiają osoby, które nie znają zasad inwestowania, nie mają odpowied-

zeństwa mieszkańców i zapewnienia jakości świadczonych usług. Wszystkie spółki mające licencje świadczenia usług finansowych w naszym kraju, można znaleźć na stronie internetowej Banku Litwy [www.lb.lt](http://www.lb.lt) w sektorze „Finansų rinkos dalyviai”.

– Jeżeli osoba korzysta z usług firmy mającej licencję działalności na Litwie i ma podejrzenia, że dzieje się coś niedobrego, to może skierować skargę do Banku Litwy.



**Należy uważnie przeanalizować stronę internetową firmy, która chce z nami współpracować**

niej strategii, wykształcenia ani praktyki. Ryzykowne jest zarówno inwestowanie zgodnie z poradami nieznanego, zagranicznego konsultanta, jak również samodzielne próby pomnażania kapitału bez przygotowania merytorycznego. Najlepiej w tej sprawie poradzić się profesjonalisty, który ma licencję działalności na Litwie – mówi Robert Borkowski.

Firma inwestycyjna, która chce świadczyć swoje usługi na Litwie powinna mieć specjalną licencję i spełnić szereg innych wymogów, stawianych przez Bank Litwy. Zostały one zastrzeżone w ubiegłym roku w celu zwiększenia bezpie-

Sprawa zostanie przeanalizowana i jeżeli się okaże, że człowiek został oszukany, spółka może stracić licencję. Schemat ten jednak nie działa w sprawie rosyjskich firm, z których usług często korzystają nasi mieszkańcy – tłumaczy Borkowski.

W Rosji, jak dodaje, sytuacja wygląda zupełnie inaczej niż w UE. Podmioty nie muszą spełniać tam wielu wymogów prawnych. Dlatego nieuczciwe firmy mają naprawdę szerokie pole do działania. Codziennie powstają tam różne fałszywe spółki, podszywające się pod poważne instytucje inwestycyjne. Niestety, nikt tego nie kontroluje.

– W dodatku te firmy mogą być zarejestrowane nie tylko w Rosji, ale – co często się zdarza – w rajach podatkowych. W wypadku podejrzeń o oszustwo, Bank Litwy musiałby zwracać się do tych państw, które jednak nie mają żadnych zobowiązań wobec Unii. Wpłacone przez inwestora pieniądze po prostu gubią się w labiryntach finansowych. Weryfikacja, gdzie trafiły, jest często niemożliwa – opowiada przedstawiciel domu maklerskiego TMS.

Nieuważni inwestorzy tracą zwykle od kilkuset do kilkunastu tysięcy euro. Niektóre osoby jednak ryzykują jeszcze bardziej i tracą znacznie większe sumy.

W ubiegłym roku w litewskich mediach było głośno na temat 66-letniej rolniczki z Janiszek, u której poprzez stronę internetową [www.trade.xtrack.com](http://www.trade.xtrack.com) w ciągu kilku miesięcy wyłudżono 80 tys. euro. Latem 2015 roku kobieta otrzymała maila z propozycją inwestycji, gwarantującej szybkie i bezpieczne dochody.

Adresatka zarejestrowała się na wskazanej stronie internetowej, podała swoje dane osobiste, numer konta bankowego oraz wysłała kopię paszportu.

Wkrótce do mieszkanki Janiszek zadzwoniła konsultant ds. inwestycji, która mówiła w języku rosyjskim. Konsultant zaproponowała inwestycje, które miały w 100 procentach powiększyć kapitał rolniczki.

Pierwsza inwestycja była niefortunna i kobieta straciła włożone 2 000 euro. Kilka tygodni później znowu zgodziła się na inwestowanie pieniędzy w akcje spółek wydobywających złoto, ropę naftową i produkujących kawę.



ze str. 10 » **Kleszcze rynku inwestycyjnego i ostrożność przy wyborze oferty**

Poczuła ogromny zapał, gdy zarobiła 11 tys. dolarów, a wkładane i zarabiane sumy mogła obserwować na platformie internetowej, gdzie była zarejestrowana. Po kilku miesiącach pieniądze się skończyły i kobieta postanowiła zwrócić to, co udało się zarobić. Zauważyła jednak, że z platformy zniknęły wszystkie dane, dotyczące jej dochodów. Kobieta podejrzewając, że została oszukana, natychmiast zawiadomiła policję.

Podczas śledztwa ustalono, że firma, za pośrednictwem której 66-latką z Janiszek zajmowała się inwestycjami, jest zarejestrowana na Cyprze oraz ma licencję działalności na Litwie. Problem jednak polegał na tym, że kobieta nie zwróciła uwagi na wszystkie zasady inwestowania, podane na stronie tej firmy. Okazało się, że spółka nie ma żadnej odpowiedzialności za poniesione przez klienta straty. Sam klient podejmuje całe ryzyko związane z inwestowaniem, nawet w takim wypadku, jeżeli operacji finansowych dokonuje zgodnie z zaleceniami przedstawiciela firmy. 66-latką, nie mającą żadnego pojęcia o zasadach inwestowania i oślepiąca możliwością szybkiego zarobku, straciła 80 000 euro, w czym też sama okazała się winna. Jak zatem nie dać się oszukać?

– Zawierając umowę z firmą, zawsze należy uważnie ją czytać i w żadnym wypadku nie wolno podpisywać jej pośpiesznie, pod presją sprzedawcy. Warto dać sobie czas do namysłu, przed podpisaniem poradzić się profesjonalisty i przeczytać całą umowę – szczególnie to, co w niej napisano drobnymi literami. Przeanalizujemy również stronę internetową firmy, która chce z nami współpracować. Niektóre naprawdę wyglądają profesjonalnie. Jeżeli jednak widzimy, że platforma internetowa firmy zarejestrowana jest w raju podatkowym, zrezygnujmy z jej oferty – mówi Robert Borkowski. Specjalista z TMS Brokers dodaje, że przede wszystkim, przed każdą ważną decyzją finansową



**Robert Borkowski podkreśla, że przed skorzystaniem z usług firm inwestycyjnych należy upewnić się, że podlegają one regulacjom UE**

warto sobie uświadomić, że nikt nie zadba o nasze pieniądze lepiej, niż my sami.

Z taką opinią zgadza się również wilnianin, Grzegorz Sewerski. 34-letni informatyk przed 6 laty skusił się możliwością wypróbowania swoich sił na giełdzie walutowej. Nie został oszukany, wszystkie operacje wykonywał samodzielnie i fortuny nie stracił. Przyznaje jednak, że ciekawa i łatwa na pozór sprawa okazała się zbyt twardym orzechem do zgryzienia.

– Platformy do handlu na Forexie są agresywnie reklamowane w mediach na Litwie od pewnego czasu. Ciekawiło mnie, w jaki sposób tam można zarobić i w ogóle interesował mnie sam proces tej gry. Wtedy minimalny

depozyt do rozpoczęcia gry na giełdzie wynosił od 500 do 700 litów. Włożyłem 2 000 litów, bo większa suma daje możliwość zawierania większych transakcji, oznacza większy zysk, czemu towarzyszy oczywiście większe ryzyko strat – opowiada „Kurierowi Wileńskiemu” mężczyzna. Na początku, ku zadowoleniu rozmówcy, udało się zarobić, jednak później zaczął powoli tracić pieniądze. Co prawda, straty nie były bardzo bolesne, ponieważ nie podejmował dużego ryzyka.

– Grałem z przerwami, próbowałem się więcej dowiedzieć o zasadach inwestowania, dokształciłem się w tym temacie. Mimo tego nic tak naprawdę nie zarobiłem. W ciągu 6 lat moja „zabawa” kosztowała mnie

około 2 000 euro. Postanowiłem skończyć ten interes, gdy zaobserwowałem, jak w ciągu zaledwie minuty wygrana w wysokości 700 euro przekształciła się w przegraną w wysokości 1 700 – wspomina Grzegorz.

Wtedy wilnianin postanowił wybrać coś bardziej stabilnego i bezpiecznego. Za pieniądze, które mu zostały, nabył akcje firmy farmaceutycznej z USA, produkującej leki przeciwbólowe.

– Co do gry na giełdzie walutowej, mogę powiedzieć tyle, że nie warto zaczynać tego interesu jako hobby. W teorii wszystko wygląda na łatwe. Widzisz kursy walut, budujesz jakąś analizę techniczną, robisz wnioski i grasz. Jednak „robienie pieniędzy z pieniędzy” wymaga bardzo dużo czasu, musisz zajmować się wyłącznie tą sprawą. Najlepiej, jeżeli przed rozpoczęciem inwestowania na giełdzie walut nie tylko skonsultujesz się ze specjalistą, ale również weźmiesz udział w specjalnych szkoleniach organizowanych przez zawodowców. Osobistej inicjatywy i wiedzy zdobytej z forów internetowych czy konsultantów telefonicznych na pewno nie wystarczy, aby osiągnąć na giełdzie większy sukces, gdyż jest to poważne wyzwanie – tłumaczy Sewerski.

O tym, że grę na giełdzie walutowej należy traktować jako „pracę na cały etat” świadczy również nieubłagana statystyka. Około 90 proc. osób traci środki w ciągu kilku tygodni od rozpoczęcia przygody z Forexem. 5 proc. utrzymuje środki (ma minimalne zyski z kontraktów wystarczające na pokrycie prowizji). 3 proc. zyskuje nieznacznie, natomiast mniej niż 2 proc. wszystkich kont notuje nadzwyczajne zyski. Większość zapytanych, czemu gra na Forexie, deklaruje w pierwszej kolejności możliwość szybkiego zarobienia znacznych środków. Tymczasem na drugim miejscu jest adrenalina lub zrobienie czegoś ekscytującego. □

**Brygita Łapszewicz**  
Fot. archiwum

## CO NIECO O „PIRAMIDACH”

Piramida finansowa albo tzw. schemat Ponziego (nazwa pochodzi od Charlesa Ponziego, który stał się znany za sprawą tej techniki na początku 1920 roku) – to nielegalne działania inwestycyjne, które opierają się na zwrocie pieniędzy inwestorom z własnych pieniędzy lub z wpłaconych przez kolejnych inwestorów, a nie z rzeczywistego zysku osiągniętego na skutek działań prowadzących przez organizatora. W sieć piramidy zazwyczaj wpadają nowe przedsiębiorstwa, które w stosunkowo szybkim czasie chcą uzyskać bardzo wysoki zwrot. System piramidy zawsze jest skazany na porażkę, ponieważ zawsze dochodzi do momentu, w którym wypłaty na rzecz inwestorów, przewyższają kapitał, jakim dysponuje organizator. Dotychczas największa piramida stworzona została przez pochodzącego z USA przedsiębiorcę Bernarda Madoffa. W grudniu 2008 roku został aresztowany i oskarżony o niezliczoną ilość oszustw, których dopuścił się na giełdzie papierów wartościowych. Łącznie w jego piramidę zainwestowano 65 mld dolarów, co czyni go największym oszustem w historii. W 2009 r. Madoff został skazany na 150 lat więzienia. Wielu uważa również, że to właśnie on zapoczątkował globalny kryzys finansowy.



**Witam serdecznie wszystkich moich najdroższych Przyjaciół, którzy jeszcze nie wyjechali, wylecieli, wyptynęli, wyruszyli na wakacje.**

*Się ma! My tu gadu, gadu o tych wspaniałych - pełnych ciepła, słońca i deszczu, zieleni, maków i bławatków, poziomek i czernic - dniach lata. Ale czy każdy je lubi? Myślę, że tak, z pewnością tak! Tylko każdy lubi je inaczej. A jak? A otóż tak!*

## Czy wiecie, że... Dieta śmieciowa obniża IQ

**Jedzenie w dzieciństwie chipsów i picie coli wpływa na poziom inteligencji – do takich wniosków doszli brytyjscy naukowcy, którzy przebadali 4 tys. dzieci.**

Ze względu na stosowaną dietę podzielono małych uczestników na

grupy. Pierwszą stanowiły maluchy jedzące duże ilości żywności wysoko przetworzonej, bogatej w tłuszcze i cukier, w tym tzw. jedzenie śmieciowe serwowane w barach szybkiej obsługi.

W skład drugiej wchodziły te, które były na tradycyjnej diecie, opartej na mięsie i warzywach.

W trzeciej znajdowały się dzieci karmione w zdrowotny sposób, tj. głównie sałatkami, rybami i owocami.

Ich samopoczucie i stan zdrowia kilkakrotnie sprawdzano. W wieku ośmiu i pół roku zmierzono im inteligencję testem Wekslera. Okazało się, że poziom IQ dzieci

z grupy pierwszej, które jadły najbardziej przetworzoną żywność, wynosił średnio 101 punktów i był o 5 punktów niższy niż maluchów z grupy trzeciej jedzących najbardziej zdrowo. Przyczyną tego zjawiska jest brak witamin i środków odżywczych, jakich do prawidłowego rozwoju potrzebuje mózg.

### ZAGADKA

*Czy wiesz, jak ta pora roku zwie się pośród ludzi, gdy słońko późno spać idzie, a wcześniej się budzi?*

### O MAŁPACH

*Małe małpiątko pyta tatę:*

– *Tato, czy atrament jest bardzo drogi?*

– *Nie.*

– *W takim razie nie rozumiem, dlaczego mama Kasi tak na mnie krzyczała, kiedy rozlałem butelkę atramentu na dywan.*

### RYMOWANKA TAKA SOBIE

**Pies ujadął pode płotem,  
bo nie lubił gadać z kotem.**

### ROZWIĄŻ KRYŻÓWKĘ





# Jak wezwać pomoc?



Jeśli zgubiliście się i macie przy sobie telefon, i nawet zadzwoniliście już po pomoc – pamiętajcie, nie traćcie baterii! Nie grajcie w gierki, nie słuchajcie muzyki. Lepiej, by telefon się nie rozładował! Telefony alarmowe, które powinniście znać:

**112 – międzynarodowy telefon alarmowy**

**022 – policja**

**011 – straż pożarna**

**033 – pogotowie**

**Uwaga, niestety, nie każdy dorosły pomoże!**

Nie zwracajcie się o pomoc do osób pijanych, zachowujących się agresywnie, tych, którzy chcą pieniądze za pomoc. Uważajcie na nieznaną Wam osoby,

które zapraszają do swojego domu, oferują Wam schronienie na klatce schodowej, między blokami, z dala od ulicy lub proponują podwiezienie samochodem. Zdecydowanie wtedy odmówcie i idźcie tam, gdzie jest dużo ludzi!

Pamiętajcie, że zawsze musicie znać na pamięć swój adres zamieszkania: nazwę ulicy, numer domu i mieszkania, nazwę dzielnicy, osiedla. Albo przynajmniej zawsze miejcie przy sobie te informacje zapisane na karteczce i jeszcze numer telefonu stacjonarnego i komórkowego mamy lub taty. Przydać się też może znajomość numerów telefonów alarmowych.

**Tu wejdźcie, jeśli się zgubicie lub szukacie pomocy:**

• komisariat policji • jednostka straży pożarnej • apteka • szpital • bank • przychodnia • szkoła • przedszkole • biblioteka • urzędy państwowe (przy wejściu jest tabliczka z nazwą i godło państwowe)

## O SŁONIU

Mądrala z rodzicami wybrał się do zoo. Wszyscy z zainteresowaniem przyglądają się zwierzętom. Nagle młodsza siostra Mądrali woła:

– Mamo! Tato! Ten pan rzuca na ziemię jabłka, a słoń sprząta je odkurzaczem.

## ROZWIĄŻ REBUS



## ALE DOWCIP!

*Siedzi zajaczek i coś pisze. Podchodzi wilk:*

– Zajączku, co piszesz?

– Doktorat o wyższości zajączków nad wilkami!

– Ja ci zaraz!

*I – za zającem w krzaki. Zakotłowało się i wychodzi potargany wilk.*

*Za nim niedźwiedź:*

– Trzeba się było zapytać, kto jest promotorem!

# Czy lubisz lato? Szukaj odpowiedzi poniżej

**W którą ramkę najchętniej włożylibyście pamiątkowe zdjęcie z wakacji? Wybierzcie jedną z opisanych i przeczytajcie kilka słów o sobie, a potem przetestujcie swojego kolegę lub koleżankę.**

### Ramka z rybkami

Lubicie poznawać ludzi, ale jesteście trochę nieśmiali. Tęsknicie za: szumem morza, którego macie szansę słuchać tak rzadko. Macie nadzieję, że: znajdziecie przyjaciela na całe życie, z którym będziecie siedzieć w jednej ławce.

### Ramka z siodłem

Lubicie przygody i trudne zadania. O znajomość z Wami stara się wiele osób. Tęsknicie za: wielką przygodą, która Was jeszcze nie spotkała. Macie nadzieję, że: znajdziecie czas nie tylko na naukę, ale i zabawę na podwórku.

### Ramka

#### ze słonecznikami

Lubicie opiekować się zwierzętami i małymi dziećmi. Nie przepadacie za pożyczaniem swoich ciuchów.

Tęsknicie za: babcią i jej miłymi pochwałami.

Macie nadzieję, że: nikt Was nie zawiedzie i nie szuka.

### Ramka z plecakiem

Lubicie zaskakiwać wszystkich swoim zachowaniem. Jesteście odważni i macie swoje zdanie, którego potraficie bronić. Tęsknicie za: przyjacielem, który mówi, kiedy słuchacie, a milczy, kiedy Wy mówicie. Macie nadzieję, że: rodzice zechcą wysłuchać Waszych problemów.

### Ramka z kaczorami

Lubicie święty spokój. Wasi znajomi uważają, że jesteście trochę dziecinni, ale wcale się tego nie wstydzicie, bo

jest Wam z tym bardzo dobrze.

Tęsknicie za: przedszkolnymi zabawami w teatrzyk, dom, szkołę. Macie nadzieję, że: mama zgodzi się, żeby odwiedzał Was kolega z podwórka.

**A może macie pomysł na inną, piękną ramkę do swojego zdjęcia z wakacji? Jak by wyglądała?**

